

Czy teksańskie czerwone jałowki w Izraelu znaczą początek budowy Trzeciej Świątyni i przyjście Mesjasza?

22 marca 2024

Kiedy rzecznik Hamasu, Abu Ubaida, rozpoczął przemówienie z okazji setnego dnia wojny w Strefie Gazy, jedna proklamacja umknęła z głównych komentarzy. Wymieniając motywy masakry dokonanej 7 października w Izraelu, oskarżył Żydów o „sprowadzanie czerwonych krów” do Ziemi Świętej.

Krowy, o których mówił, to rude jałowki, które obecnie pasą się w bezpiecznym, nieujawnionym miejscu na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu. Niektórzy żydzi i chrześcijanie wierzą, że są kluczem do odbudowy żydowskiej świątyni, która kiedyś stała w Jerozolimie w miejscu, gdzie dzisiaj jest meczet Al Aksa i do przyjścia Mesjasza.

Aby to zrozumieć, trzeba cofnąć się o prawie 2000 lat w burzliwej historii Bliskiego Wschodu, kiedy to starożytni Rzymianie zniszczyli świątynię w Jerozolimie. Aby ją odbudować, gorliwi żydzi powołują się na biblijną Księgę Liczb, która nakazuje Izraelitom ofiarować „czerwoną jałowkę bez skazy, która nigdy nie była pod jarzmem”. Twierdzą, że tylko dzięki tej ofierze może powstać świątynia.

Kluczową rolę w sprowadzeniu jałówek do Ziemi Świętej odegrał Icchak Mamo z Uvne Jerusalem, grupy zaangażowanej w budowę nowej świątyni na Starym Mieście w Jerozolimie. „Musisz sprawdzić, czy mają białe lub czarne włosy” – powiedział CBS News, wyjaśniając, że każda sierść, która nie jest ruda, dyskwalifikuje krowy z wypełniania ich przepowiedzianej roli.

Odnalezienie czerwonych jałówek zajęło lata. Poszukiwania zaprowadziły Mamo nie do żydowskich hodowców, ale do chrześcijańskich ranczerów oddalonych o tysiące mil. „Po długich poszukiwaniach znaleźliśmy je w Teksasie” – powiedział. „Czerwony angus z Teksasu”.

Aby obejść surowe przepisy obowiązujące w tamtym czasie, które zakazywały eksportu amerykańskiego bydła do Izraela, jałowki zostały sklasyfikowane jako zwierzęta domowe, wyjaśnił ze śmiechem Mamo. Ale dla tych, którzy przestrzegają biblijnych przykazań, krowy nie są powodem do śmiechu, dodał, podkreślając, że nie był to chwyt reklamowy. „»Harry Potter« to dobra historia. »Biblia« nie jest opowieścią” – powiedział. „»Biblia« jest drogą, którą Bóg prowadzi”.

NA jałowki czeka ogromny biały ołtarz, na którym mają zostać spalone na działce z widokiem na Górę Oliwną w Jerozolimie. Mamo powiedział, że ceremonia musi być odprawiona, patrząc na miejsce, w którym stała starożytna Druga Świątynia, dopóki nie została zniszczona przez Rzymian w 70 roku. To, o czym Mamo nie wspomniał, to że na miejscu tej świątyni stoi obecnie: Kopuła na Skale i meczet Al-Aksa, które należą do najświętszych miejsc islamu. Dziś uzbrojeni po zęby strażnicy dbają o to, by na teren kompleksu wpuszczani byli tylko muzułmanie.

Druga Świątynia, czyli Świątynia Heroda, była zrekonstruowaną wersją pierwszej, zbudowanej według „Pisma świętego” w VI wieku p.n.e.

„To bardzo ważne dla Żydów, aby powrócić i odbudować świątynię” – powiedziała pochodząca z Nowego Jorku Melissa Jane Kronfeld, która założyła organizację High on the Har, aby oprowadzać wycieczki. „Nie chodzi o to, by zabierać cokolwiek naszym muzułmańskim braciom i siostram. Nie chodzi o niszczenie świętych miejsc islamu. Chodzi o zachowanie tego miejsca i bycie strażnikami domu Bożego dla wszystkich ludzi”. Nie ukrywa jednak, co chce zrobić z Kopułą na Skale. „Wierzę,

że to pójdzie w 100%. Całość miejsca pójdzie na budowę świątyni” – powiedziała, uznając, że świątynia i jej złota kopuła zostaną zachowane, ale przeniesione.

Jest to sugestia, której wielu się obawia, że jeśli zostanie zrealizowana, obecna wojna może stać się jeszcze bardziej krwawa i doprowadzić do jej szybkiego rozprzestrzenienia się poza Strefę Gazy. „Wszyscy mówią, że budowa Trzeciej Świątyni, jest tym, co przyniesie wojnę, zdestabilizuje Bliski Wschód” – stwierdziła Kronfeld. „Bliski Wschód wydaje się teraz dość zdestabilizowany, a wojna, jeśli się nie mylę, już tu jest”.

Marzenie Kronfeld o Trzeciej Świątyni nie są podzielane przez rząd izraelski, ani przez zdecydowaną większość Izraelczyków czy Żydów. Sugestia ta okazała się jednak więcej niż wystarczająca, by podburzyć liczne grupy islamistyczne. Hamas nazwał swój atak terrorystyczny na Izrael z 7 października „Potopem Al-Aksa”, a emblemat tej grupy przedstawia Kopułę na Skale za dwoma skrzyżowanymi mieczami.

Podczas gdy większość muzułmanów nie popiera przemocy Hamasu, dzielą jego niezachwiane przywiązanie do Ziemi Świętej, mówi Mustafa Abu Sway, główny Imam Al-Ghazali w meczecie Al-Aksa. „Meczet Al-Aksa należy do wszystkich muzułmanów” – powiedział. „Będą więc reakcje od Indonezji, przez Toronto, po Nowy Jork. Dzisiaj na świecie jest 2 miliardy muzułmanów”. Powiedział CBS News, że usunięcie Al-Aksy lub Kopuły na Skale jest „niewyobrażalne” i ostrzegł, że byłoby to „otwarcie puszki Pandory, której nikt nie potrafi zamknąć”.

Żydowskich aktywistów nie odstraszyła masakra Hamasu z 7 października, ani trwająca wojna w Gazie. Niektórzy wykorzystują konflikt jako kanwę promowania swojej sprawy w Stanach Zjednoczonych.

Na niedawnym Narodowym Zgromadzeniu Modlitwy i Pokuty w Waszyngtonie, D.C., Mamo mówił o swoich jałówkach i nadziejach na Żydowską Trzecią Świątynię. Zgromadzenie zostało zwołane

przez przewodniczącego Izby Reprezentantów Mike'a Johnsona, który wygłosił przemówienie przed przemówieniami przywódców ewangelickich i kongresmenów. Wielu amerykańskich ewangelików wierzy, że czerwone jałówki zapoczątkują powtórne przyjście Chrystusa. „Oczekujemy Mesjasza i potrzebujemy, aby Mesjasz przyszedł” – powiedział Byron Stinson, Teksańczyk, który wyhodował krowy i pomógł wysłać je do Izraela. „Dla mnie czerwona jałówka jest czerwona dla krwi Jezusa Chrystusa. Dlatego kolor jest czerwony”. „Proroctwa się spełniły i Żydzi wrócili do Izraela” – dodał Stinson. „Teraz muszą zbudować Świątynię. Ale to tak, jakby kupić naprawdę fajny samochód. Jeśli nie masz klucza, nigdzie się nie wybierasz. Czerwona jałówka jest kluczem do tego, by Świątynia działała tak, jak powinna”.

Mamo powiedział CBS News, że jałówki muszą tylko przejść ostateczny test czystości. Ceremonia, która, jak ma nadzieję, wskrzesi świątynię i zapoczątkuje przyjście Mesjasza, może odbyć się lada dzień. Powiedział, że rozumie, dlaczego Hamas może być oburzony. „Ale nie mogę zrozumieć, nawet jeśli mają rację, dlaczego muszą mordować i gwałcić ludzi, aby wygrać wojnę” – powiedział. „Terrorysty atakowali nas, zanim jeszcze zdążyliśmy pomyśleć o tych krowach” – wspomina. „Nie potrzebują ich jako pretekstu do zabijania”.

Czerwona jałówka jest po raz pierwszy wspomniana w „Księdze liczb” 19:3, kiedy Bóg mówi Mojżeszowi i Aaronowi: „To jest rytualne prawo, które Bóg nakazał: »Powiedz Izraelitom, aby przyprowadzili wam czerwoną krowę bez skazy, w której nie ma skazy i na którą nie zostało nałożone jarzmo«”. „Tora” wyjaśnia dalej, w jaki sposób jałówka jest przetwarzana i spalana, a jej prochy mieszane z uświęconą wodą. Ci, którzy stali się nieczysti z powodu dotknięcia ludzkich zwłok, byli oczyszczani przez dwukrotne posypanie ich wodą zmieszaną z popiołem: raz trzy dni po kontakcie ze zwłokami i drugi raz siedem dni po kontakcie.

„Tora” podaje, że czerwona jałówka została przyniesiona

kapłanowi Elazarowi, synowi Aarona, i została przetworzona na prochy do rytuału. Według „Talmudu” prochy te były używane od tego momentu aż do końca okresu Pierwszej Świątyni. W okresie Drugiej Świątyni spalono kolejne pięć do siedmiu czerwonych jałówek na popiół. Majmonides napisał w swoim kompendium prawa żydowskiego, „Miszne Tora” („Prawa czerwonej jałówki”, 3:4), że następna czerwona jałówka zostanie przyniesiona przez Mesjasza.

Dlaczego jałówka czerwona jest ważna? W dzisiejszych czasach zakłada się, że wszyscy Żydzi, w tym kohanim, są nieczyści z powodu nieczystości przekazywanej przez zwłoki. Podczas gdy w życiu codziennym w dzisiejszych czasach status ten nie ma większego praktycznego wpływu, osoby nieczyste z tego rodzaju nieczystością mają zakaz wstępu do Świątyni. Kohanim nieczyści z tego rodzaju nieczystością nie mogą w ten sposób odprawiać nabożeństw wymaganych w Świątyni i musieliby zostać oczyszczeni popiołem czerwonej jałówki, zanim będą mogli ponownie służyć, co sprawia, że stworzenie takich popiołów jest koniecznym wymogiem dla każdej próby ponownego ustanowienia Świątyni w Jerozolimie.

Nie byłby to pierwszy raz, kiedy nie-Żydzi pomogli dostarczyć czerwoną jałówkę narodowi żydowskiemu. „Talmud” („Kiduszin” 31a) podaje, że nie-Żyd o imieniu Dama ben Netina odmówił dostarczenia klejnotów potrzebnych do Świątyni, pomimo zaoferowania dużej nagrody, ponieważ jego ojciec spał na kluczu do szkatułki z klejnotami i nie chciał zakłócać ojcu odpoczynku. W nagrodę za szacunek, jaki okazywał swojemu ojcu, w następnym roku w stadzie ben Netiny urodziła się czerwona jałówka, którą mógł sprzedać jałówkę Temple za pieniądze, które zarobiłby, gdyby sprzedał im klejnoty.

Tłumaczenie: Andrzej Kumor

Źródła zagraniczne: CBS, „Jerusalem Post”

Źródło polskie: Goniec.net